

W powyższym wskazaniu niewątpliwie odnajdujemy echo Pawłowej paraklezy, której stosowanie, mówiąc językiem współczesnej eklezjologii, wiąże się z udziałem w prorockiej funkcji Chrystusa. Zadaniem duszpasterza jest nie tylko przekazywać treść Ewangelii i opartą na niej naukę Kościoła, lecz także zachęcać, apelować, monitować wiernych. Istotne jest, aby współczesny duszpasterz nie zatracił świadomości, że to, co mówi w kościele, winno być słowem Boga (por. 1 P 4,11) i że w tej funkcji reprezentuje samego Boga, który przez niego udziela napomnień (por. 2 Kor 5,20). Także odbiorcy paraklezy powinni być otwarci na działanie Ducha Świętego w prorockim słowie napomnienia, które jest *zdolne osądzić pragnienia i myśli serca* (por. Hbr 4,12).

Sobór przypomniał również, że wszyscy członkowie Kościoła „wcieleni przez chrzest w Chrystusa” są „na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego” (KK 31; DA 2). Spostrzeżenia zawarte w obecnym artykule wskazują, że takim właśnie uczestnictwem wiernych w prorockim urzędzie Głowy Mistycznego Ciała jest wzajemna parakleza, o której pisze Paweł w swoich listach (1 Tes 4,18; 5,11; 2 Kor 13,11), a która wyraża się w braterskim napomnieniu i zachęcie do dobrego „w Chrystusie”.

Kraków

O. PIOTR R. GRYZIEC OFMConv

**Ks. Stefan Szymik MSF**

## **PODSTAWOWE ASPEKTY ANALIZY NARRACYJNEJ TEKSTU BIBLIJNEGO**

Pośród współczesnych metod interpretacji tekstu biblijnego na uwagę zasługuje zespół nowych metod analizy literackiej tekstu. Egzegeci coraz częściej odwołują się do nich, gdyż widzą tutaj możliwość pogłębienia i ubogacenia niektórych wyników uzyskanych za pomocą badań historyczno-krytycznych. W ostatnim dokumencie Papieska Komisja Biblijna wymienia trzy podstawowe typy takich

analiz, przydatnych w badaniach nad tekstem biblijnym<sup>1</sup>. Na pierwszym miejscu została przedstawiona analiza, która stosuje do interpretacji tekstów biblijnych zasady retoryki klasycznej lub tzw. „nowej retoryki”, i dlatego nazwana analizą retoryczną. Drugą z nowych metod analizy literackiej jest analiza narracyjna (lub narratywna), będąca z kolei umowną nazwą bardzo różnych sposobów analizowania tekstu biblijnego, nawiązujących także do innych podejść, w tym zwłaszcza analizy semiotycznej. Analiza semiotyczna reprezentuje trzeci kierunek nowych badań literackich (R. Bartnicki: analiza strukturalno-semiotyczna)<sup>2</sup>.

Analiza narracyjna stanowi główny przedmiot naszego zainteresowania, przy czym trzeba pamiętać, iż *analiza narracyjna*, inaczej *narratologia* lub *krytyka narracji*, jest materią zbyt obszerną, aby w krótkim artykule mogła zostać przedstawiona w sposób wyczerpujący; nadto każdy z teoretyków literatury nieco inaczej podchodzi do tego samego zagadnienia<sup>3</sup>. Dalej trzeba podkreślić, iż istnieje bogata literatura poświęcona wyłącznie tekstom biblijnym, przy czym autorzy najczęściej przedstawiają najpierw samą metodę, przynajmniej w zarysach, a następnie ją stosują<sup>4</sup>. W polskojęzycznej literaturze biblijnej omówienia teoretycznych założeń krytyki narracji pojawiają się jedynie sporadycznie<sup>5</sup>; w zasadzie brak też przykładów praktycznego zastosowania nowych metod, co nie służy ani ich popularyzacji, ani tym bardziej recepcji<sup>6</sup>. W niniejszym artykule pragniemy opisać i przybliżyć czytelnikowi podstawowe, elementarne składniki analizy narracyjnej. Chodzi o zarysowanie niektórych aspektów wspomnianej metody, przede wszystkim z perspektywy ich praktycznej przydatności w interpretacji tekstu biblijnego, co zakłada naturalnie

<sup>1</sup> *L'interprétation de la Bible dans l'Église*. Allocution de Sa Sainteté le Pape Jean-Paul II et document de la Commission Biblique Pontificale. Collection des Documents du Vatican. Città del Vaticano 1993 s. 34–43.

<sup>2</sup> R. B a r t n i c k i. *Ewangelie w analizie strukturalno-semiotycznej*. Warszawa 1992; tenże: *Strukturalizm i semiotyka w badaniach nad Ewangeliami*. RBL 45:1992 s. 6–20.

<sup>3</sup> Zob. Z. M i t o s e k. *Teorie badań literackich. Przegląd historyczny*. Warszawa 1983; na temat badań nad narracją zob. s. 230–236: „Badania «narratologiczne» wykraczają poza poziom zdania, traktują tekst jako globalną strukturę semantyczną, której gramatykę można opisać na wzór gramatyki zdania” (s. 230).

<sup>4</sup> Np. do Ewangelii św. Mateusza: J. D. K i n g s b u r y. *Matthew as Story*. Philadelphia<sup>2</sup>1988; N. C a s a l i n i. *Il vangelo di Matteo come racconto teologico*. Gerusalemme 1990; D. B. H o w e l l. *Matthew's Inclusive Story. A Study in Narrative Rhetoric of the First Gospel*. Sheffield 1990. Wiele ksiąg biblijnych posiada taką bogatą literaturę.

<sup>5</sup> Zob. Z. P a w ł o w s k i. *Hermeneutyczna metoda opowiadania we współczesnej egzegezie*. CT 62:1992 fasc. 1 s. 5–17; W. R a k o c y. *Metoda narracyjna w interpretacji tekstu biblijnego*. RBL 48:1995 s. 161–168.

<sup>6</sup> Zob. R. B a r t n i c k i. *Ewangelie* s.13, łącznie z przypisami 14 do 17.

selekcję i wybór materiału. Wydaje się, iż sensowne będzie encyklopedyczne, słownikowe opisanie składników analizy narracyjnej w ich porządku logicznym<sup>7</sup>.

*Tekst: wydzielenie, rozgraniczenie*

Analizowany tekst biblijny winien stanowić zamknięty epizod lub zwartą perykopę o wyraźnie zaznaczonym początku i końcu, stąd należy precyzyjnie wskazać jego granice (*delimitacja tekstu*). W przypadku tekstów biblijnych jest to tym istotniejsze, iż najczęściej przedmiotem analizy narracyjnej są wybrane, mniejsze fragmenty ksiąg biblijnych, a nie całe księgi, chociaż i ten ostatni przypadek jest możliwy (np. *Księga Rut* czy *Księga Jonasza*). Istnieje bardzo wiele elementów, które trzeba uwzględnić jako kryteria delimitacji tekstu — jego wydzielenia i odgraniczenia z większej jednostki narracyjnej. Takimi kryteriami, stosowanymi łącznie lub oddzielnie, mogą być: czas akcji i jego zmiany, miejsce lub przestrzeń akcji, wiodące tematy lub motywy opowiadania, wskazówki literackie, gramatyczne i stylistyczne właściwości tekstu, itd. Wydzielony, delimitowany tekst staje się odtąd zamkniętym w sobie „bytem absolutnym” — uniwersum, które jako całość zostaje poddane analizie (w aspekcie synchronicznym).

*Orientacja wstępna*

Każdą analizę narracyjną tekstu biblijnego winny poprzedzić czynności wstępne, o których wspominamy tutaj tylko pobieżnie. Chodzi o te czynności, które określa się jako przygotowanie tekstu do analizy, a które obejmują między innymi: krytykę tekstu; wstępną orientację nad tekstem (jego kontekst, wydzielenie tekstu, podział na najmniejsze jednostki literackie); analizę językowo-syntaktyczną, która winna uwzględnić całe bogactwo słownikowe tekstu oraz uchwycić obecność charakterystycznych rzeczowników/przymiotników, czasowników strony czynnej — biernej, przechodnich — nieprzechodnich; składnię, obecne koniunkcje itd. Zauważmy, iż analiza językowo-syntaktyczna tekstu biblijnego może

<sup>7</sup> W artykule korzystano przede wszystkim z następujących prac: G. G e n e t t e. *Narrative discourse. An Essay in Method [Figures III. Discours du récit]*. New York 1981; t e n z e: *Figures of Literary Discourse*. New York 1982; M. S t e r n b e r g. *The Poetics of Biblical Narrative. Ideological Literature and the Drama of reading*. Bloomington 1985; J.-N. A l e t t i. *L'arte di raccontare Gesù Cristo. La scrittura narrativa del vangelo di Luca*. Biblioteca biblica 7. Brescia 1991. Zob. przypis 4.

stanowić sama w sobie przedmiot badań w aspekcie synchronicznym. Dodatkowo warto wychwycić i opisać elementy technik literackich ówczesnej epoki, obecne w analizowanym opowiadaniu (literackie techniki żydowskie, hellenistyczne). Do wstępnej, przygotowawczej fazy należy również tłumaczenie tekstu biblijnego na język polski, zakłada się bowiem, iż omówione tutaj analizy są przeprowadzane na tekstach w językach oryginalnych; posiadane tłumaczenia *Biblii Tysiąclecia* czy *Biblii Poznańskiej* wydają się być wystarczające dla potrzeb duszpastersko-katechetycznych<sup>8</sup>.

### *Narracja: opis, opowiadanie, wypowiedź*

Pytanie zasadnicze brzmi: kiedy można mówić o narracji, jakie są elementy konieczne narracji (*narration*)? Krytyka narracyjna zajmuje się bowiem tekstami narracyjnymi i one są obiektem jej zainteresowania<sup>9</sup>.

Istnieje coś tak podstawowego jak opis, który jest najprostszym, zamkniętym i jednorodnym sposobem ekspresji literackiej, zasadniczo różnym od narracji. Opis jest przedstawieniem przedmiotu lub osoby i teoretycznie może istnieć niezależnie od narracji, chociaż w praktyce takie przypadki są rzadkie, gdyż opis posiada z natury rzeczy charakter służebny (G. Genette: *ancilla narrationis*). Wewnątrz narracji opis może spełniać dwojaką funkcję diegetyczną: albo jedynie dekoracyjną, albo objaśniająco-symboliczną. Druga z nich jest zasadniczą funkcją opisu w tekście narracyjnym<sup>10</sup>.

Z kolei narrację definiuje się zazwyczaj w kategoriach *transformacji*, tj. „zdarzeń/wydarzeń” lub „akcji” (*events*), stanowiących podstawowy element odróżniający opowiadanie od opisu. Można mówić o narracji, jeśli tekst zawiera przynajmniej jedną transformację: narracja jest opowiedzianą „historią” i składa się tak z opisów (*descriptions*), jak zdarzeń (*events*). Narracja suponuje zatem różnego rodzaju transformacje typu czasowego, przestrzennego, sytuacyjnego, psychologicznego itd. Tekstem narracyjnym jest między innymi opowiadanie, opowieść, nowela, legenda, mit, itd<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> Na temat przygotowania tekstu do dalszej analizy zob.: W. E g g e r, *Methodenlehre zum Neuen Testament. Einführung in linguistische und historisch-kritische Methoden*. Freiburg 1987 s. 46–73; dalej: H. L a n g k a m m e r. *Metodologia Nowego Testamentu*. Opole 1991 s. 127–130.

<sup>9</sup> Zob. szerzej: G. G e n e t t e. *Frontiers of Narrative*. W: *Figures of Literary Discourse* s. 127nn.

<sup>10</sup> G. G e n e t t e. *Frontiers* s. 133–137.

<sup>11</sup> Tamże s. 136; Semiotyka tekstu definiuje „narracyjność” jako skoordynowane powiązanie stanów i transformacji. Zob. R. B a r t n i c k i. *Evangelie* s. 57–58.

Następny fenomen dotyczy wzajemnych relacji oraz różnic istniejących pomiędzy narracją a wypowiedzią (*discourse* = mówienie; mowa, przemówienie, monolog; rozmowa, dialog; ogólnie wypowiedź), albo — uogólniając — trybem narracyjnym (*diegesis*) a trybem dramatycznym (*mimesis*)<sup>12</sup>. Narracja i wypowiedź są dwoma różnymi typami ekspresji i od strony formalnej posiadają odmienny zespół form gramatycznych: narrację cechuje obiektywizm, tj. nieobecność elementów zdradzających narratora (stąd w narracji: *3 osoba, czas przeszły*), i jest „naśladowaniem” działań. Natomiast wypowiedź zawiera elementy subiektywne, zdradzające mówcę (stąd w dyskursie: *1 osoba, przysłowki: teraz, tutaj* itd.). Naturalnie, w narracji mogą pojawić się i często pojawiają obce narracji fragmenty dyskursywne, a wtedy należy je rozpoznać i zlokalizować. W takim wypadku narrator oddaje głos jednej z postaci opowiadania, nie zachowując czystego trybu narracyjnego (zob. niżej: narrator — lektor). Z kolei wypowiedź, nawet jeśli posługuje się narracją, zawsze posiada charakter dyskursywny i rządzi się własnymi prawami<sup>13</sup>.

Na koniec należy zaznaczyć, iż narracja (*narration*) jest czymś różnym od tego, co zwykle nazywa się „historią” (*story*), tj. przywołanymi w narracji opowiadanymi zdarzeniami, fikcyjnymi czy realnymi. Na poziomie analizy narracji nie tyle są ważne zdarzenia i ich przebieg, ile sposób, w jaki narrator opowiada. Jest to bardzo ważne rozróżnienie<sup>14</sup>.

*Porządek: czas opowiadania, anachronie...*

Niezwykle ważna w krytyce narracji jest kwestia „czasu”, gdyż wszystkie zmiany czy transformacje czasowe jakiegokolwiek typu zdradzają rozwój i ewolucję akcji, narastanie intrygi. Z jednej strony wyróżnia się w narracji tzw. czas opowiadany (*erzählte Zeit*), czyli sytuację lub okoliczności opisywane w opowiadaniu. Czymś innym natomiast jest „czas opowiadania” (*Erzählzeit*) czyli zaproponowany przez narratora układ, porządek zdarzeń w ich aspekcie czasowym, pojawiający się w miejsce rzeczywistego czasu opowiadanej historii (zob. też różnice pomiędzy *historią* i *narracją*)<sup>15</sup>. Krytyk narracji

<sup>12</sup> Zob. dalej: G. Genette. *Gatunki, „tryby”, typy* [tłum. K. Falicka]. PaL 70:1979 z. 2 s. 280nn; Z. Miłosek. *Teorie badań* s. 25–33.

<sup>13</sup> G. Genette. *Frontiers* s. 137–143.162nn.

<sup>14</sup> W tym kontekście należy zauważyć trudność, jaka pojawia się w związku z wielością terminów opisujących to samo: historia — wypowiedź (Todorov), fabuła — sjużet (Tomaszewski, formalści rosyjscy), historia — narracja (Genette). Zob. Z. Miłosek. *Teorie badań* s.198–210. 231–232; G. Genette. *Narrative discourse* s. 25–29.

<sup>15</sup> G. Genette. *Narrative discourses* s. 33nn.

porównuje pseudo-porządek, w jakim zdarzenia zostały przedstawione w opowiadaniu (*pseudo-time*), z porządkiem rzeczywistym, tj. chronologicznym następstwem tychże wydarzeń. Kolejny element analizy dotyczy stosunku istniejącego pomiędzy rzeczywistym trwaniem wydarzeń a długością ich przedstawienia w opowiadaniu, tym samym objętością poświęconego im tekstu (*pseudo-duration*). Ujmując inaczej: należy zauważyć i pytać, dlaczego narrator w jednym zdaniu przedstawia bardzo długi okres czasu, a ukazaniu krótkiej chwili z życia bohatera poświęca stosunkowo wiele miejsca, jak jest to np. w Mk 1–2 (jeden, programowy dzień Jezusa w Kafarnaum). Dlatego rozpatrując czas opowiadania trzeba pamiętać o możliwości pojawienia się streszczeń, tj. *summariów*, ukazujących kilka dni, miesięcy albo lat — narracją pozbawioną w zasadzie zdarzeń czy wypowiedzi. Następnie trzeba też odnotować tzw. zawieszenie akcji w opowiadaniu, „pauzę” (G. Genette: *descriptive pause*), a ponadto tzw. „elipsę czasu” (gr. *elleipsis* = opuszczenie, zaniedbanie). Elipsa polega na pominięciu, opuszczeniu niektórych okresów lub etapów opowiadanej historii, o czym lektor może zostać poinformowany lub nie. Dzięki temu opowiadanie zyskuje na szybkości<sup>16</sup>.

Należy dalej zaobserwować i zastanowić się, czy akcja w aspekcie czasowym rozwija się w sposób naturalny, czyli odpowiada biegowi rzeczywistych wydarzeń. A może cofa się wstecz, gdyż pojawiają się wspomnienia lub nawiązania do przeszłości; może pojawiają się antycypacje? Obecne w opowiadaniu wzajemne relacje pomiędzy „czasem” poszczególnych scen są niezwykle istotne dla tekstu narracyjnego i nie wolno ich pominąć pod groźbą pogwałcenia sensu opowiadania. Może się zdarzyć, iż w narracji pewne wydarzenia zostają opowiedziane z pewnym opóźnieniem, a niektóre wyprzedzają bieg opowiadanej historii. Mówi się wtedy o *anachroniach*. Anachronie sięgają wstecz, w przeszłość poprzedzającą opowiadane zdarzenie, albo sygnalizują nieobecną jeszcze w opowiadaniu przyszłość, zatem w stosunku do „teraz” opowiadania są to momenty oddalone w przeszłość lub w przyszłość. W przypadku nawiązania do przeszłości lub przypomnienia faktów już zaistniałych mówi się o tzw. *analepsach* (gr. *analepsis* = podjęcie, przywrócenie); w przypadku antycypacji lub zapowiedzi wydarzeń przyszłych chodzi o tzw. *prolepsę* (gr. *prolepsis* — przecucie, zapowiedź)<sup>17</sup>. Obydwa zjawiska mogą dotyczyć bezpośrednio opowiadania, nawiązywać wprost do opowiadanej akcji, albo odwołują się do faktów i zdarzeń umieszczonych poza opowiadaniem. *Analessa* i *prolessa* okazują się być niezwykle istotne

<sup>16</sup> Tamże s. 86–11, zwłaszcza s. 93–95.

<sup>17</sup> Tamże s. 48nn.

w narracyjnej analizie tekstów biblijnych, w których pojawia się tzw. *analessa* lub *prolessa biblijna*, niekoniecznie ograniczająca się do cytatów ze ST<sup>18</sup>.

### Aktorzy: bohater opowiadania, statyści

Kolejnym elementem bardzo istotnym analizy narracyjnej jest klasyfikacja obecnych w opowiadaniu typów czy charakterów (*characters*), tj. procedura opisywania i grupowania występujących w opowiadaniu postaci<sup>19</sup>. Przez „typ” lub „charakter” należy rozumieć wszystkie obecne w opowiadaniu postacie literackie, pojedyncze osoby lub grupy osób, wprowadzone przez narratora do opowiadania, posiadające w nim role i w ten lub inny sposób scharakteryzowane, przy czym nie jest istotne, czy są to postacie historyczne, czy też należy je określić jako fikcję literacką. Procedura domaga się starannej realizacji, gdyż w dużej mierze zależy od niej końcowy wynik analizy<sup>20</sup>. Następuje zatem ustalenie liczby występujących w opowiadaniu „charakterów”, osób czy postaci, i ich klasyfikacja na aktorów pierwszoplanowych i drugoplanowych. Ustala się, kto jest właściwym *bohaterem* opowiadania, a kto pełni jedynie funkcję *statysty*, przy czym nie wolno zapomnieć, iż tak bohaterowie jak statyści mogą być jednostkowi, indywiduum (np. Jezus, Piotr), albo mogą stanowić grupę osób — osobowość kolektywną (uczniowie, faryzeusze, żołnierze). Lektor winien zwrócić dalej uwagę na to, które z tych postaci posiadają imiona lub nazwy (w przypadku grupy osób) i dlaczego tak jest, a zatem niech pyta o znaczenie imienia czy określenia oraz o ewentualny sens tego faktu<sup>21</sup>.

W analizie należy odnotować wszystko, co może rzucić dodatkowe światło na pojawiające się w opowiadaniu postacie, zwłaszcza na

<sup>18</sup> Zob. D.B. Howell. *Matthew's Inclusive Story* s. 100n. Obecność cytatów biblijnych w narracji, zwłaszcza w NT, może posiadać trojakią funkcję: *argumentacyjną* jako dowód z Pisma (znaczenie i funkcja słowa Bożego); *tematyczną*, kiedy jest świadomym nawiązaniem do znanych motywów biblijnych (ich aktualizacja i reinterpretacja); *narracyjną*, gdyż również cytaty rozwijają akcję, nadają opowiadaniu bieg.

<sup>19</sup> W „gramatyce tekstu” reprezentują oni najczęściej poziom „aktantów” realizujących funkcje narracyjne (R. Barthes, A.J. Greimas). Zob. Z. Mitosek. *Teorie badań* s. 234.

<sup>20</sup> Przedstawiciele analizy narracyjnej proponują różne klasyfikacje „aktorów” w narracji, przyjmując różną terminologię. Według J.D. Kingbury. *Matthew as Story* s. 10: „characters [...] are the persons who appear in a narrative work”.

<sup>21</sup> Zob. dalej J.D. Kingbury. *Matthew as Story* s. 25–27. Autor wyróżnia również „minor characters”, czyli bohaterów drugoplanowych (magowie w Mt 2,1–12; trędowaty w Mt 8,2; dwóch opętanych w Mt 8,28; itd.)

ich wewnętrzną przemianę w trakcie opowiadania, przemianę, która może mieć różnoraki charakter: duchowy, moralny, psychiczny. Bohater posiada najczęściej bardzo bogatą, złożoną osobowość, nieprzewidywalną i niedefiniowalną za pomocą jednego słowa (w perykopie trzeba koniecznie wyszczególnić takich bohaterów). Jest to bohater dynamiczny, będący przeciwieństwem bohatera statycznego, którego cechuje brak ewolucji, komplikacji, złożoności. Bohater statyczny reaguje od początku do końca opowiadania w ten sam sposób.

Obecność w opowiadaniu statystów czy jakichkolwiek innych postaci, także przedmiotów nigdy nie jest przypadkowa i należy koniecznie zrozumieć funkcję tych osób w tekście narracyjnym. Zasadniczo statyści mają za zadanie sprowokowanie głównych bohaterów opowiadania do jakiejś reakcji, np. do podjęcia przez nich działania lub jego zaniechania, zajęcia stanowiska, odpowiedzi na pytanie, wyrażenia opinii itd., przez co akcja biegnie do przodu. Jest to główna funkcja statystów oraz bohaterów drugoplanowych. Statyści lub bohaterzy drugorzędni, zazwyczaj kolektywni, często reprezentują jakąś grupę religijną, społeczną czy polityczną, i noszą jej charakterystyczne elementy; najczęściej też „rozumieją” wydarzenia, a wtedy ich funkcją może być głoszenie, proklamowanie, dawanie świadectwa, sprzeciw. Dodać należy, iż statyści pozostają zazwyczaj w jakiejś relacji do czytającego opowiadanie *lektora*, który winien stawiać sobie te same pytania lub przyjmując podobną lub przeciwną postawę (patrz niżej).

Wspomniane wyżej postacie literackie są przedstawiane bardzo różnie w opowiadaniu: albo pojawia się pełna osobowość literacka, bogata wewnątrznie, bliska realnej osobie ludzkiej (*round character*); albo narrator podaje tylko kilka istotnych cech opisywanej postaci (*flat character*); albo ogranicza się do jednego, na pozór oczywistego elementu (*stock character*). Nie bez znaczenia jest też sposób, w jaki czytelnik poznaje się bohatera czy statystę. Takiej prezentacji dokonuje się w opowiadaniu na kilka różnych sposobów. Naturalnie podstawowym źródłem naszej wiedzy o postaciach może być wyrażona wprost opinia narratora (komentarz, uwaga). Zasadniczo jednak postacie opowiadania poznajemy dzięki ich obecności i uczestnictwu w opowiadanych wydarzeniach, dzięki ukazanim reakcjom, zachowaniu się, czynom czy postępowaniu; bohaterów można też poznać na podstawie ich słów, wypowiedzi, uzewnętrzniczonych myśli, zamiarów, refleksji<sup>22</sup>.

---

<sup>22</sup> J.D. Kingsbury. *Matthew as Story* s. 9–10.



*Akcja opowiadania — wątek dramatyczny (plot, intreccio)*

Autorzy nie są zgodni w kwestii, co należałoby rozumieć pod pojęciem akcji/wątku dramatycznego (*plot*) w opowiadaniu, zwłaszcza jeśli dodatkowo wyszczególnia się punkt zwrotny (*turning point*); nie wszyscy też ten aspekt uwzględniają i analizują. Ogólnie jednak akcję/wątek dramatyczny należałoby zdefiniować jako zamierzony, literacki plan czy schemat, w jakim akcja opowiadania się rozwija; jako przyczynowo-skutkowy, logiczny porządek czy organizację wydarzeń wewnątrz narracji; albo — jeszcze inaczej — jako określony dynamiczny układ transformacji, powodujący rozwój akcji i skierowany na osiągnięcie celu<sup>23</sup>.

Odtworzenie akcji poprzedzone jest bardzo ważną procedurą analityczną: należy uchwycić i opisać wszelkie transformacje obecne w perykopie (zachodzące zdarzenia, akcje; zmiany miejsca i czasu akcji; pojawiające się postacie itd.). By tego dokonać, perykopę należy podzielić na najmniejsze zamknięte jednostki — sceny lub epizody (mówi się również o „motywach”). W tym momencie krytyka narracji polega na umiejętności jak najdoskonalszej dekompozycji tekstu; krytyk winien niejako „złamać” strukturę opowiadania, rozłożyć je na jego elementy podstawowe, obserwując transformacje czasowe, przestrzenne, psychologiczne, walorów itd. Wydzielone w ten sposób elementy są przedmiotem dalszej pracy, która polega na określeniu ich miejscu i funkcji wewnątrz większych jednostek literackich i wewnątrz opowiadania (Z. Mitosek: model dystrybutywno-integracyjny)<sup>24</sup>.

Proponuje się różne modele strukturyzujące zasadnicze fazy — momenty wątku dramatycznego w narracji, albo inaczej, opisujące „motywy” w aspekcie ich funkcji strukturalnych. Punktem wyjścia opowiadania jest zawsze moment wstępny — stan początkowy. Mamy do czynienia z konkretną sytuacją, np. sytuacją braku (choroba, pragnienie czegoś, nieszczęście), albo sytuacją nadmiaru (sytości, szczęścia); na początku może znajdować się pytanie lub nakaz, coś co opowiadaniu nadaje bieg. W kolejnej fazie opowiadania dokonuje się jakaś „transformacja”, zdarzenie, które tak radykalnie zmienia oko-

<sup>23</sup> Zob. J. D. King s b u r y. *Matthew as Story* s. 3: „the plot — the peculiar way in which the author arranged the events”; J.-N. A l e t t i. *L'arte di raccontare* s. 215–216.

<sup>24</sup> Stąd w pewnym sensie krytykę literacką rozumie się także jako podjęcie nieuświadomionej, nie refleksyjnej „aktywności strukturalistycznej”. Zob. G. G e n e t t e. *Structuralism and Literary Criticism*. W: *Figures of Literary Discourse* s. 5. Nie bez powodu analiza narracyjna posiada w tym punkcie bardzo wiele punktów stycznych z analizą semiotyczną. Zob. H. L a n g k a m m e r. *Metodologia* s. 139–141; dalej przypis 35.

liczności, iż sytuacja nie może cofnąć się wstecz. Jest to punkt zwrotny w opowiadaniu. Kolejny moment opisujemy jako wynik lub rezultat: wszystko się kończy wraz odwróceniem sytuacji początkowej (ze śmiercią, małżeństwem, nawróceniem, objawieniem...). Zatem mamy tutaj trzy momenty charakterystyczne akcji: początek, środek, zakończenie. Jednak w innym schemacie zostają wyszczególnione cztery momenty: prezentacja osób, akcja, przełom-zwrot, wynik. Należy też pamiętać, iż każda akcja/wątek dramatyczny może w ramach opowiadania posiadać charakter jedynie epizodyczny, albo, jeśli obejmuje całość narracji, charakter ciągły; w ramach akcji ciągłej mogą pojawiać się mniejsze sekwencje, epizody mające wpływ na główny wątek dramatyczny opowiadania<sup>25</sup>.

Dodatkowa trudność pojawia się w momencie, gdy w narracji pojawia się wypowiedź (różnego rodzaju: polecenia, rozmowy, przemówienie itd.), najczęściej sygnalizowana za pomocą czasowników mowy (*verba dicendi*): powiedzieć, mówić, odpowiedzieć itd. Istotna czynność polega wtedy na przekształceniu wypowiedzi aktorów w odpowiadające im „działania-zdarzenia”, gdyż mówienie trzeba traktować jako działanie, które ma wpływ na dalszy bieg zdarzeń. Sekwencję „czasownik mówienia+wypowiedź” należałoby opisać odpowiednim terminem wyrażającym intencję wypowiedzi lub jej skutek.

Na koniec wypada się zastanowić, czego może dotyczyć konkretna akcja opowiadania, na jakie rodzaje wątków dramatycznych można natrafić. Możliwości jest bardzo wiele, a najpopularniejszą jest intryga oparta na „transformacji” bohaterów: postacie opowiadania przeżywają ewolucję wewnętrzną (wątek dojrzewania, próby, rozczarowania, przemiany o charakterze moralnym, duchowym itd.) Postacie opowiadania mogą też przeżywać „ewolucję zewnętrzną”, gdyż zmiany dokonują się na poziomie społecznym, ekonomicznym itd. Inną klasyczną intrygą, znaną nie tylko z literatury i z Biblii, jest wątek oparty na konflikcie wartości (np. dobro — zło); jeszcze innym przykładem może być sytuacja niewiedzy, która zdążyła do wiedzy — wątek poznania, temat znany już starożytnym Grekom<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> Zob. dalej: Z. P a w ł o w s k i. *Hermeneutyczna metoda* s. 8–9. Dodajmy, iż w opowiadaniu mogą pojawić się wydarzenia ważne, istotne dla akcji i dla biegu opowiadania (*kernels*), oraz zdarzenia drugorzędne, nie zawsze w opowiadaniu konieczne (*satellites*). Jest to rozróżnienie wprowadzone przez S. Chatmana. Zob. F. J. M a t e r a. *The Plot of Matthew's Gospel*. CBQ 49:1987 s. 234–238.

<sup>26</sup> Zob. Z. P a w ł o w s k i. *Hermeneutyczna metoda* s. 10n.

Osobną uwagę krytyka narracji poświęca narratorowi<sup>27</sup> oraz lektorowi, przy czym zagadnienie jest nieco bardziej skomplikowane, niż na pozór się wydaje. Narrator, „głos” lub „instancja narracyjna” (G. Genette), wcale nie musi być identyczny z rzeczywistym autorem opowiadania. Podobnie ma się rzecz z lektorem — czytelnikiem.

Ogólnie trzeba pamiętać, iż miejsce akcji opowiadania rzadko zdradza osobę narratora, natomiast czas gramatyczny lokalizuje go zawsze względem przedstawionych zdarzeń.

Najczęściej narrator znajduje się w punkcie czasowym późniejszym w stosunku do opowiadanej historii (czas przeszły opowiadania), co jest zwłaszcza charakterystyczne dla trybu narracyjnego, czy ogólniej rodzaju literackiego zwanego epiką, ale istnieją też inne możliwości<sup>28</sup>. Jednakże w opowiadaniu mogą pojawić się różne „instancje opowiadające”, które reprezentują różne poziomy narracji. Najczęściej narrator pozostaje poza opowiadaniem, jest w nim nieobecny (*extradiegetic*); jest tzw. pierwszą instancją narracyjną. W tekście może pojawić się również tzw. druga instancja narracyjna: jeden z bohaterów jest przedstawiony w narracji jako opowiadający — narrator (*intradiegetic*). Wtedy należy mówić o innym poziomie narracji — narracji metadiegetycznej (*metadiegetic*). W opowiadaniu może pojawić się również rzeczywisty autor opowiadania jako narrator, przy czym mamy tutaj do czynienia z jeszcze innym poziomem narracji: narrator porzuca „świat opowiadania”, a otwiera własny „świat opowiadającego”. Tę zamianę, która czyni autora-narratora obecnym wprost w toku opowiadania, zwykło się określać terminem *metalepsis* (gr. *metalepsis* = zmiana; uczestnictwo)<sup>29</sup>.

W ramach analizy narracyjnej wskazuje się również na odbiorcę, zwanego w analizie narracyjnej *lektorem*, który w żadnym wypadku nie jest jedynie biernym czytelnikiem. Podobnie jak narrator, tak również lektor pojawia się jako strona w narracji na jej różnych po-

<sup>27</sup> Zauważmy zupełną anonimowość ksiąg biblijnych: o autorach nie można dowiedzieć się niczego osobistego, poza ich umiejętnościami literackimi: „we can find out incomparably more about the writer as an artist than as man”. Zob. M. S t e r n b e r g, *The Poetics of Biblical Narrative* s. 61–71, zwłaszcza s. 70.

<sup>28</sup> G. Genette wyróżnia cztery typy relacji czasu opowiadającego w stosunku do tego, co opowiadane: *subsequent*, *prior*, *simultaneous*, *interpolated*. Zob. G. G e n e t t e. *Narrative discourse* s. 217; dalej: G. G e n e t t e. *Gatunki* s. 293–294.

<sup>29</sup> Zob. G. G e n e t t e. *Narrative discourse* s. 227nn. 234–236. Przykładem różnych poziomów narracji mogą być ewangelie, w których pojawia się Jezus — opowiadany przez ewangelistę oraz Jezus — opowiadający np. przypowieść.

ziomach, w dokonującym się „akcie opowiadania” (*narrating situation*), co można ująć następująco:

akt:	narrator [opowiadający] →	narration [opowiadanie] →	narratee [opowiadany-lektor]
intradiegetyczny	narrator-bohater	narracja metadiegetyczna	bohater-lektor
extradiegetyczny	narrator	opowiadanie	lektor domyślny
rzeczywisty	autor	opowiadanie	czytelnik

Najbardziej może interesować lektor domyślny (*implied reader*), który jest nie tylko rzeczywistym czytelnikiem opowiadania, ale przekracza granicę biernego odbioru i wchodzi z opowiadaniem w interakcję, staje się uczestnikiem aktu opowiadania. Często następuje tutaj identyfikacja lektora z jednym z bohaterów opowiadania (*intradiegetic narratee*), do którego zwraca się opowiadający (narrator intradiegetyczny)<sup>30</sup>.

### *Perspektywa, punkt widzenia*

I już na koniec należy wspomnieć o istnieniu w opowiadaniu „perspektywy” lub „punktu widzenia” opowiadającego (G. Genette: „zogniskowanie” narracji). *Narrator* pomija niektóre wydarzenia czy szczegóły, a akcentuje inne, przedstawiając w ten sposób własny punkt widzenia i nadając narracji dalszy bieg. W opowiadaniu wszystko może być widziane z punktu zewnętrznego, uniwersalnego w stosunku do opowiadania i do bohaterów, a wtedy pozostający poza opowiadaniem narrator okazuje się być wszechwiedzącym; jest obserwatorem, który widzi i opowiada (zogniskowanie zewnętrzne). Jednak wydarzenia mogą być również opowiadane przez jeden z „charakterów” opowiadania, tj. postaci uczestniczącej w opowiadaniu, która przedstawia swój punkt widzenia i nadaje kierunek opowiadaniu (zogniskowanie wewnętrzne)<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> Tamże s. 260. Na temat związków autor-lektor i kompetencji lektora: J. D. King s b u r y. *Matthew as Story* s. 30–38. D. B. H o w e l l. *Matthew's Inclusive Story* s. 115. 205nn.

<sup>31</sup> Zob. J.-N. A l e t t i. *L'arte di raccontare* s. 215. 217; G. G e n e t t e. *Narrative discourse* s. 185–194. W pierwszym przypadku G. Genette mówi o tzw. narracji niezogniskowanej (*foccalisation zero*); w drugim przypadku o tzw. zogniskowanie wewnętrzne różnego rodzaju (*internal foccalisation*). Chodzi tutaj o głos narratora i głos bohaterów, np. w Łk: co jest powiedziane o Żydach i ich roli: przez samego Łukasza, a co przez bohaterów ewangelii.

W badaniach narracyjnych tekstów biblijnych wskazano na różne funkcje narratora względem opowiadania, przez co wyraża on swój punkt widzenia (na każdym poziomie narracji!). Jego punkt widzenia może pojawić się *w warstwie frazeologicznej* opowiadania (w układzie narracji, mowie bezpośredniej, cytatach). Perspektywę narratora można odkryć *w organizacji przestrzenno-czasowej* opowiadania, która nieraz zdradza także intencje „ideologiczne”. Punkt widzenia narratora może być wyrażony za pomocą bezpośrednich uwag, komentarzy, sądów moralnych i mieć *charakter ideologiczny*. Właśnie ideologiczny punkt widzenia autora jest godny podkreślenia, określanego przez innych jako funkcja ideologiczna, emotywna, dydaktyczna. Narrator pojawia się również *na planie psychologicznym* opowiadania<sup>32</sup>.

\* \* \*

Bardzo wiele tekstów biblijnych, tak staro- jak nowotestamentalnych, spełnia wymóg „narracyjności” i z wielkim powodzeniem mogą być studiowane za pomocą krytyki narracji. W ich przypadku mamy do czynienia z „teologią narracyjną”<sup>33</sup>. Tym niemniej należy pytać o przydatność i zakres stosowalności nowych metod analizy literackiej w interpretacji Biblii. W innych słowach: czy jest sensowne opanowanie jednego z wielu sposobów analizy literackiej, z całym jego bogactwem, ale również dużym stopniem abstrakcyjności i nieokreśloności, a jeśli tak, to w jakim celu? Z pewnością celem spotkania z tekstem biblijnym nie może być jedynie chęć opisanie formalnej strony tekstu, odkrycia kolejnego modelu lingwistycznego lub potwierdzenia dla modelu już zaproponowanego. Tym, co czytelnika Biblii naprawdę interesuje, jest orędzie, jakie tekst natchniony przynosi, a stąd również analiza [i egzegeza] narracyjna winna ostatecznie prowadzić do orędzia Biblii. Zakłada to swego rodzaju twórcze dostosowanie krytyki narracji i kreatywne jej włączenie do interpretacji tekstów natchnionych.

W praktyce można ograniczyć się do realizacji kilku podstawowych procedur narracyjnych. Poza czynnościami wstępnymi można,

<sup>32</sup> D.B. Howell. *Matthew's Inclusive Story* s. 166–190; podobnie J.D. King s b u r y. *Matthew as Story* s. 33–34. Zob. dalej: M. S t e r n b e r g. *The Poetics of Biblical Narrative* s. 58–71; G. G e n e t t e. *Narrative discourse* s. 255–259. 259nn.

<sup>33</sup> Zob. M. G o ł ę b i e w s k i. *Struktura opowiadania jako podstawowa kategoria egzegezy i teologii narracyjnej*. AK 123:1994 z. 1 s. 58–66.

przykładowo, ograniczyć się do sklasyfikowania, opisanie i oceny poszczególnych bohaterów opowiadania, wyszczególniając wszystko, czego dowiadujemy się o nich w trakcie opowiadania, przypomnijmy: poprzez bezpośredni komentarz narratora, poprzez ukazanie ich zachowania, poprzez ich słowa. Taka analiza okazuje się być bardzo owocna. Inną poważną alternatywą jest narracyjna analiza wątku dramatycznego, intrygi w opowiadaniu, albo — upraszczając — przebiegu zdarzeń, z uwzględnieniem całej złożoności czasowej, przestrzennej, psychologicznej, oraz walorów, wokół których akcja się toczy (warstwa ideologiczna). Refleksja nad funkcją narratora i lektora względem opowiadania pojawia się jako nieodłączny element takiej analizy<sup>34</sup>. Dodatkowo, w końcowej fazie pracy można skorzystać z niektórych modeli lingwistycznych wypracowanych przez semiotyków, a godne polecenia są przede wszystkim: tzw. „program narracyjny” oraz tzw. „model aktantów” A.J. Greimasa (*Aktantenmodell*)<sup>35</sup>.

I ostatnia uwaga. Zdaniem autora metoda historyczno-krytyczna jest w interpretacji tekstów biblijnych narzędziem podstawowym i winna nim pozostać. Dlaczego zatem zabrał głos? W ten sposób autor wyraża przekonanie, iż znajomość nowych metod interpretacji Pisma Świętego, w tym analizy narracyjnej, należy do powinności biblisty, przez co ubogaca on swój warsztat egzegetyczny i teologiczny, i pracę dydaktyczną. Autor wyraża też przekonanie, iż głębsza znajomość zasad analizy narracyjnej może być pożyteczna w pracy duszpasterskiej, a nadto wnieść nową jakość do samodzielnej lektury Biblii.

Lublin

Ks. STEFAN SZYMIK MSF

<sup>34</sup> Jako przykład zob. P. Chaluś. *Die Bedeutung der narrativen Analyse für die Bibelarbeit*. W: *Zywe jest słowo Boże*. Metody biblijno-pastoralne. Sympozja 10. Opole 1995 s. 47–56 (streszczenie polskie s. 54–56).

<sup>35</sup> Ogólnie trzeba zaznaczyć, iż modele wypracowane w ramach badań semiotycznych tekstu narracyjnego mogą okazać się bardzo pomocne, stanowiąc cenne dopełnienie analizy narracyjnej, chociaż — o czym nie można zapomnieć — jest to inna wersja „narratologii”, czyli badania mikrostruktury utworu. Zob. Z. Miśk. *Teorie badań* s. 230–231. Wspomniany wyżej dokument PKB również podkreśla zależność analiz narracyjnej i semiotycznej. Zob. *L'interprétation de la Bible* s. 38; podobnie w metodologiach W. Eggera czy H. Langkammera.

Zainteresowany czytelnik może znaleźć wiele cennych uwag w polskich publikacjach: R. Bartnicki. *Ewangelie* s. 59nn, 67–69; H. Langkammer. *Metodologia* s.139–141; zob. dalej: W. Egger, *Methodenlehre* s. 123. 126–127. 131.